

**Jacek Wysocki**

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie

## **Kulisy wysiedlenia mieszkańców Jagodnego w 1953 r.**

---

\*\*\*

The inside story of the displacement of Jagodne village inhabitants in 1953

### SUMMARY

Jagodne village in a district Łuków has been mentioned in historical sources since 1580. The most dynamically it has developed during the interwar period. In the time of The Second World War in a nearby Jata reserve, the corps trainings of Home Army and National Armed Forces were placed. The village inhabitants were also victims of german repressions. The most dire incidents affected the whole village in 1953. In this time all inhabitants were forcibly resettled onto Recovered Territories and in the place of the village a military training ground was established. This paper is an attempt of description of this dramatic incidents and their consequences.

Keywords: Jagodne, Łuków, village, displacement, resettlement, military training ground

### STRESZCZENIE

Wieś Jagodne w powiecie łukowskim była notowana w źródłach historycznych już od 1580 r. Największy rozwój przechodziła w okresie międzywojennym. W czasie II wojny światowej w okolicznym rezerwacie Jata istniały obozy szkoleniowe Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych. Mieszkańcy byli także ofiarami represji niemieckich. Jednak najgorsze wydarzenia dotknęły całą miejscowość w 1953 r. W tym czasie wszyscy mieszkańcy zostali przymusowo wysiedleni na Ziemię Odzyskane a na miejscu wsi powstał wojskowy poligon. Artykuł jest próbą opisanie tych tragicznych wydarzeń i wynikających z nich konsekwencji.

Słowa kluczowe: Jagodne, Łuków, wieś, wysiedlenie, przesiedlenie, poligon wojskowy

Po zakończeniu bezpośrednich działań Polska w jej nowych, odgórnie narzuconych granicach stała się miejscem wielomilionowych przemieszczeń ludności. Po udrękach i cierpieniach kończącej wojny miliony ludzi zmuszono do opuszczenia swoich małych ojczyzn a więc miejsc często zamieszkałych przez nich od stuleci. W literaturze naukowej można znaleźć różne określenia tych wydarzeń: wysiedlenie, wypędzenie, przesiedlenie, deportacja, uchodźstwo, ewakuacja, wywózka, exodus, repatriacja, ekspatriacja, ucieczka. Różnorodność tych określeń wynika z podejścia emocjonującego do tych wydarzeń dodatkowo nacechowanego ideologicznie. Przesiedlenia wojenne czy powojenne migracje różniły się od siebie pod względem humanitarnym, różne były ich przyczyny i końcowe rezultaty<sup>1</sup>. Formalne podstawy do zorganizowania przesiedleń miały umowy zawarte 9 września 1944 r. pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Białoruską Socjalistyczną Republiką Radziecką i Ukraińską Socjalistyczną Republiką Radziecką dotyczące „ewakuacji ludności polskiej i żydowskiej z terytorium BSRR i USRR, i ludności białoruskiej, ukraińskiej i rusińskiej z terytorium Polski.” Analogiczną umowę podpisano 22 września 1944 r. z Litewską Socjalistyczną Republiką Radziecką<sup>2</sup>. 20 listopada 1945 r. Sojusznicza Rada Kontroli Niemiec przedstawiła plan masowego przesiedlenia Niemców z terytorium Polski, Czechosłowacji i Węgier<sup>3</sup>. Mówiąc o większych zorganizowanych przesiedleniach należy także wspomnieć o akcji „Wisła” w wyniku, której w 1947 r. przesiedlono ludność ukraińską z województw krakowskiego, lubelskiego i rzeszowskiego na tereny zachodniej i północnej Polski<sup>4</sup>.

Na Lubelszczyźnie w okresie powojennym oprócz wymienionych przesiedleń w ramach umowy z ZSRR i akcji „Wisła” doszło także do operacji na dużo mniejszą skalę. W 1950 r. w powiecie chełmskim przymusowo wysiedlono kilkadziesiąt osób objętych operacją „Wisła”, które powróciły z Ziemi Odzyskanych i osób narodowości polskiej uznanych za wrogów panującego reżimu komunistycznego<sup>5</sup>. W 1951 r. w wyniku wymiany teryto-

<sup>1</sup> P. Eberhardt, *Skala demograficzna wojennych i powojennych migracji politycznych na ziemiach polskich* [w:] *Wysiedlenia jako narzędzie polityki ludnościowej w Europie XX wieku*, red. J. Wołoszyn, Lublin 2015, s. 49.

<sup>2</sup> D. Sula, *Przesiedlenia pod kontrolą państwa na przykładzie Państwowego Urzędu Repatriacyjnego* [w:] *ibidem.*, s. 223.

<sup>3</sup> *Ibidem.*, s. 233.

<sup>4</sup> J. Pisuliński, *Przesiedlenia ludności ukraińskiej w ramach akcji „Wisła” – założenia, cele, rezultaty* [w:] *ibidem.*, s. 258.

<sup>5</sup> R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944-1989. Walka o tożsamość. (Dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999, s. 62-63.

rialnej z ZSRR dokonano przesiedleń z powiatu hrubieszowskiego i tomaszowskiego<sup>6</sup>.

W ten ogólny obraz wpisuje się historia wsi Jagodne położonej w powiecie łukowskim w województwie lubelskim. Miejscowość należała do jednych ze starszych osad w rejonie. Wieś królewska Jagodne notowana była w źródłach pisanych od 1580 r. łącznie z wsią Ługowa Wola. Od 1661 r. nazwę miejscowości zapisywano Jagodno, od 1673 r. ponownie Jagodne, od 1827 dodając określenie dąbskie, by później używać tylko pierwotnego określenia<sup>7</sup>. W 1864 r. wieś wraz z miejscowościami: Biardy, Dąbie, Dąbrówka, Gręzówka, Klimki, Krynka i Żdzary wchodzi w skład gminy Dąbie. Urząd gminy znajdował się w Gręzówce. W 1889 r. w Jagodnem mieszkało 289 osób. W większości, nie licząc kilku rodzin urzędników, leśnych była to ludność chłopska wyznania rzymskokatolickiego<sup>8</sup>. Okres międzywojenny przyniósł miejscowości znaczny rozwój. Według powszechnego spisu ludności z 1921 r. w Jagodnem mieszkało 377 osób, w miejscowości znajdowało się 56 domów wraz z czterema leśniczówkami<sup>9</sup>. W 1916 r. utworzono w miejscowości szkołę powszechną, która nie miała stałej siedziby a zajęcia odbywały się rotacyjnie w prywatnych budynkach. W 1928 r. dzięki dużemu zaangażowaniu mieszkańców, wsparciu władz samorządowych, pożyczce Spółdzielni Budowy Szkół Powszechnych w Łukowie udało się wybudować w Jagodnem budynek, w którym zaczęła funkcjonować czterooddziałowa publiczna szkoła powszechna. W tym czasie powstał także dom ludowy, gdzie funkcjonowała sala widowiskowa ze sceną oraz sklep Spółdzielni „Społem”. W miejscowości działało Koło Młodzieży, Koło Gospodyń a także Kółko Rolnicze. Istotne znaczenie dla przyszłych zdarzeń w Jagodnem miało położenie wśród dużych kompleksów leśnych. Wieś rozciągającą się na przestrzeni około 3 km wieńczyły budynki leśnictwa, od strony wsi Zdzary leśnictwo „Jata”, a od strony wsi Domanice leśnictwo „Jagodne”<sup>10</sup>. Uwarunkowania terenowe oko-

---

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), KW PZPR Lublin, sygn. 179, k. 102, Notatka z realizacji uchwały Sekretariatu KC PZPR w sprawie ukraińskiej [1957 r.].

<sup>7</sup> S. Wojciechowski, A. Sochacka, R. Szczygieł, *Osady zaginione i o zmienionych nazwach historycznych województwa lubelskiego* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. IV, Warszawa 1986, s. 60. Według wątpliwego historycznie dokumentu wieś Jagodne miała występować w aktach pisanych już w 1418 r., K. Fornal, *Jagodne-zapomniana historia*, Łuków 2013, s. 2.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>9</sup> S. Wojciechowski, A. Sochacka, R. Szczygieł, *op. cit.*, s. 60.

<sup>10</sup> K. Fornal, *op. cit.*, s. 5-6, E. Miedzik, *Deportacja Jagodnego*, Nowe Echo Podlasia 1995, nr 32 (232), s. 4. Warto wspomnieć, że na tym terenie utworzono w 1933 r. rezerwat Jata. II wojna światowa w związku z rabunkową gospodarką niemieckiego okupanta jak i powojenny nielegalny wyręb lasów przez okoliczną ludność przyniósł dewastację kompleksu. Od 1952 r. przywrócono

lic wsi sprzyjały działalności oddziałów partyzanckich podczas II wojny światowej. W 1944 r. w rezerwacie Jata powstały obozy szkoleniowe Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych, w maju tego roku istniał też mały obóz partyzantki sowieckiej, który później okazał się zakamuflowaną grupą NKWD, dokonującą aresztowań partyzantów po przejściu frontu<sup>11</sup>. W lipcu 1944 r. w Jacie znajdowało się 300 partyzantów wchodzących w skład Oddziału Partyzanckiego I/35 pp AK, którymi dowodził por. Waław Rejmak, „Ostoja”, od września tego roku komendant Obwodu AK Łuków. Jata była bazą wypadową oddziału<sup>12</sup>. Na podbudowie istniejącego od jesieni 1943 r. obozu patrolu NSZ zorganizowano na przełomie stycznia i lutego 1944 r. obóz szkoleniowy o kryptonimie OP/XII „Dym”. Dowódcą całości został por./kpt. Jerzy Wojtkowski „Drzazga” a szefem oddziału Akcji Specjalnej NSZ st. sierż. Stefan Kosobudzki. W czerwcu 1944 r. w obliczu blokady Jaty przez Niemców NSZ opuszcza bazę, którą później przejmuje AK<sup>13</sup>. Mieszkańcy Jagodnego wspierali partyzantów z odległego o około 2 km obozu. Dotyczyło to szczególnie zaopatrzenia w żywność, po którą przyjeżdżał wieczorami konno wraz ze swoim oddziałem por. Rejmak. Jak wspomina jedna z mieszanek Jagodnego, we wsi było nawet słycać śpiew partyzantów odprawiających nabożeństwo majowe<sup>14</sup>. Pomoc polskiemu ruchowi oporu groziła jednak niemieckim represjami. W czerwcu 1944 r. w związku ze wspomnianą obławą na partyzantów niemal wszyscy mieszkańcy Jagodnego uciekają z dobytkiem do okolicznych lasów. Partyzanci „Ostoi”, którzy po nieudanej operacji Niemców powracają do obozowiska w Jagodnem, znajdują tylko dwoje starszaków<sup>15</sup>. Jednak najgorsze nieszczęścia w czasie okupacji spotkały mieszanek Jagodnego wcześniej. W lipcu 1942 r. wskutek donosu aresztowano a następnie rozstrzelano sześć osób. W styczniu 1943 r. do wsi przybył niemiecki oddział wraz z Żydem, który zadenuncjował osoby, które udzielały mu pomocy. W skutek niemieckich represji zginęło wtedy siedmiu mieszanek wsi<sup>16</sup>.

---

ochronę rezerwatu, który uzyskał status ścisłego, w 1984 r. został powiększony o rezerwat częściowy. M. Bechta, *Jata 44. Obozy szkoleniowe NSZ i AK w lasach łukowskich w czasie II wojny światowej*, Biała Podlaska 2011, s. 9.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 7.

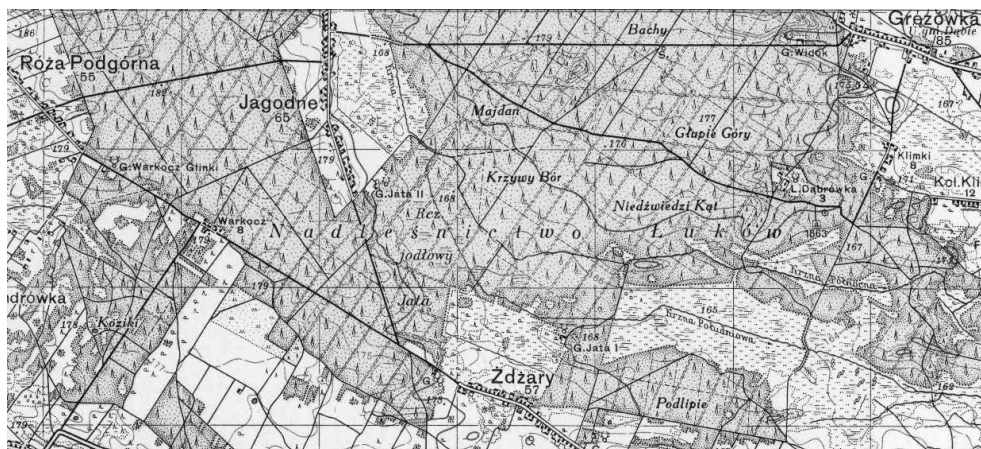
<sup>12</sup> Ibidem, s. 77-79.

<sup>13</sup> R. Grafik, *Przywrócona pamięć. Działalność Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Łukowie w latach 1989-2012 w zapisie kronikarskim*, Łuków 2013, s. 29, M. Bechta, op. cit., s. 35. Obóz był doskonale zorganizowany. Posiadał m.in. baraki mieszkalne, kuchnię, kąpielisko, magazyny na broń, warsztaty remontowe, stajnię. Zbudowano nawet kaplicę. K. Więch, *Na pograniczu trzech dzielnic*, Wola Okrzejska 2017, s. 184.

<sup>14</sup> K. Fornal, op. cit., s. 6.

<sup>15</sup> R. Grafik, op. cit., s. 34.

<sup>16</sup> K. Fornal, op. cit., s. 7.



Ryc. Jagodne na mapie z 1938 r.

Po zakończeniu II wojny światowej nic nie wskazywało na mające się dokonać wydarzenia. Ludność Jagodnego toczyła w miarę normalne życie w ramach nowego systemu panującego w kraju. Brak informacji o tendencjach opozycyjnych wobec nowych władz komunistycznych. Mieszkańcy wywiązywali się z obowiązkowych dostaw. W 1952 r. Jagodne znajdowało się nawet wśród miejscowości, oprócz Biard i Dąbia, które najlepiej zrealizowały skup zboża i żywca w gminie Dąbie<sup>17</sup>. Dlatego trudno wyjaśnić, dlaczego w lutym 1952 r. zdezorientowani mieszkańcy zostali poinformowani podczas zebrania, że teren miejscowości jest przeznaczony pod rozwój Narodowych Planów Gospodarczych. W praktyce oznaczało to wysiedlenie mieszkańców na Ziemię Odzyskane, a opuszczona wieś miała być wykorzystana jako wojskowy poligon wojsk lotniczych. Na drugim zebraniu odbytym w maju tego roku władze potwierdziły takie zamiary. W tym czasie pod pozorem ochrony przeciwpożarowej we wsi zorganizowano pierwszą zawodową straż, pojawił się także coraz bardziej odczuwalny nadzór wojska i milicji<sup>18</sup>. Zarówno mieszkańcy jak i osoby zaangażowane w przeprowadzenie operacji znaleźli się pod kontrolą aparatu bezpieczeństwa. W czerwcu 1953 r. naczelnik Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Lublinie kpt. Bolesław Dudek opracował główne założenia działań operacyjnych akcji o kryptonimie „P” w miejscowości Jagodne. Za przeprowadzenie akcji mieli odpowiada-

<sup>17</sup> Archiwum Państwowe w Siedlcach, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łukowie, sygn. 104 (dalej: APS, PPRN w Łukowie), Protokół nr 2/53 z posiedzenia Prezydium Gminnej Rady Narodowej gminy Dąbie w Gręzówce, 14 I 1953 r., b. p.

<sup>18</sup> E. Miedzik, op. cit., s. 4.

dać szef Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łukowie kpt. Marian Mozgawa i Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej w Łukowie. WUBP w Lublinie delegowało do Łukowa dwóch pracowników: st. sierżanta Edwarda Wojnę z Wydziału V i sierżanta Jana Aleksandrowicza z Wydziału IV. Do najważniejszych zadań zaliczono m.in. kontrolę pracowników Wojewódzkiej Rady Narodowej i Powiatowej Rady Narodowej wyjeżdżających do Jagodnego, sprawdzenie mieszkańców wsi w kartotekach PUBP i Wydziału II WUBP i przesłanie kompromitujących materiałów do WUBP w Olsztynie, zwerbowanie informatorów, którzy mieli informować UB o panujących wśród ludności nastojach. Ponadto określono, że transport wysiedlonej ludności do dworca w Olsztynie zabezpieczy Wydział VII WUBP w Olsztynie oraz PUBP w Łukowie. Prze rozpoczęciem akcji Wydział V WUBP w Olsztynie miał określić miejscowości leżące w pasie granicznym, do których nie można było kierować „elementu podejrzanego”<sup>19</sup>.

Mieszkańcy Jagodnego byli oczywiście negatywnie nastawieni do planu wysiedlenia z rodzinnej, często zamieszkałej od pokoleń ziemi. Ponadto panowało przeświadczenie o złych warunkach bytowych panujących na Ziemiach Odzyskanych. Niektóre osoby rozsiewały plotki o mającej nastąpić wojnie, co skwapliwie odnotowywali przedstawiciele PUBP w Łukowie<sup>20</sup>. Wśród nich znaleźli się m.in. bracia Jan i Stanisław Gołębski, którymi zaczął szczegółowo interesować się nowo zwerbowany informator o ps. „Kruk”<sup>21</sup>. Według jego doniesień Gołębscy rozsiewali plotki o tym, że chłopci, którzy wyjadą oglądać ziemię w województwie olsztyńskim, już nie będą mogli powrócić<sup>22</sup>. Gołębscy byli zadeklarowanymi przeciwnikami wyjazdu na Ziemię Odzyskaną. Jan Gołębski miał to porównywać z wywózkami Żydów do getta. Prawdopodobnie w związku z tym jego podanie do PPRN w Łukowie o zgodę na przewiezienie budynków do wsi Domanice, gdzie posiadał ziemię, zostało rozpatrzone negatywnie. PUBP odnotowało też wypowiedź organisty z parafii w Soczku Łukowskim, który miał powiedzieć do ludzi

---

<sup>19</sup> Były to miejscowości w powiatach: Braniewo, Górowo, Bartoszyce, Kętrzyn, Węgorzewo. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, sygn. 08/315 (dalej: AIPN Lu), Plan operacyjnych przedsięwzięć w sprawie o kryptonimie „P” WUBP w Lublinie, 17 VI 1953 r., k. 4; AIPN Lu, sygn. 08/315, Pismo WUBP w Olsztynie do PUBP w Łukowie, 17 VII 1953 r. k. 5.

<sup>20</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Meldunek PUBP w Łukowie z przebiegu akcji o kryptonimie „P”, 8 VIII 1953 r., k. 7.

<sup>21</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Raport PUBP w Łukowie z przebiegu akcji krypt. „P” w gromadzie Jagodne za okres od 24 VI do 3 VII 1953 r., 3 VII 1953 r., k. 15v.

<sup>22</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Meldunek PUBP w Łukowie z przebiegu akcji o kryptonimie „P” od 22 VII do 6 VIII 1953 r., 8 VIII 1953 r., k. 7; AIPN Lu, sygn. 08/315, Informacja PUBP w Łukowie o przebiegu akcji o kryptonimie „P” za okres od 24 VI do 4 VII 1953 r., 4 VII 1953 r., k. 36.

z Jagodnego: „Niech Was Bóg broni jechać na Ziemię Odzyskaną”<sup>23</sup>. PUBP w Łukowie monitorował sytuację poddając inwigilacji osoby, które rozsiewały takie informacje. Jedną z nich, według doniesień informatora ps. „Irka”, był także sołtys wsi Żdzary Jan Witkowski, który twierdził, że na terenie wysiedlonej miejscowości powstanie lotnisko lub magazyny wojskowe. Inna osoba, Marian Olkowicz, po powrocie z zebrania w Jagodnem propagowała informacje, że po wysiedleniu Jagodnego będzie wysiedlona wieś Róża Podgórna, co wywoływało zrozumiałe zaniepokojenie wśród ludności i było szczególnie odnotowywane przez władze chcące szybko i bez problemów przeprowadzić operację<sup>24</sup>. Z niektórymi osobami, np. Eugeniuszem Michalakiem, pracownikiem PKP, który odkupywał od mających wyjechać gospodarzy drzewo i informował ich o złych warunkach życia na Ziemiach Zachodnich, czy ze wspomnianym M. Olkowiczem, funkcjonariusze PUBP przeprowadzali indywidualne przesłuchania<sup>25</sup>. Pogarszało to jeszcze bardziej nastawienie ludności do wyjazdów. Ponadto po uzyskaniu informacji o mającym nastąpić przesiedleniu niektórzy z mieszkańców, m.in. sołtys Julian Pucyk, zaczęli rozbierać niektóre budynki mieszkalne i gospodarcze. Szczególnie dotyczyło to osób mających rodziny w sąsiednich wsiach<sup>26</sup>. Część mieszkańców próbowała legalnie przewieźć budynki mieszkalne czy gospodarcze do innych najczęściej pobliskich miejscowości, gdzie mieli rodziny lub posiadali ziemię. Jednak na 29 podań złożonych w tego rodzaju sprawach PPRN w Łukowie tylko w czterech przypadkach wydało pozytywne decyzje<sup>27</sup>. W dniu 28 czerwca 1953 r. odbyło się zebranie gromady Jagodne z udziałem zastępcy przewodniczącego PWRN w Łukowie Korkosza, poświęcone planowanemu przesiedleniu. Wszyscy mieszkańcy solidarnie opowiedzieli się przeciw przesiedleniu do województwa olsztyńskiego. W związku z nieuchronnością

---

<sup>23</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Meldunek PUBP w Łukowie z przebiegu akcji o kryptonimie „P” od 10 VII do 15 VII 1953 r., 16 VII 1953 r., k. 27-27v. Z materiałów Prezydium PRN wynika, że podanie J. Gołębiowskiego dotyczące przewiezienia budynku mieszkalnego z Jagodnego do wsi Domanice rozpatrzono pozytywnie. W uzasadnieniu decyzji stwierdzono, że nie posiadał on własnej ziemi w Jagodnem a dom stał na wydzierżawionym placu. APS, PPRN w Łukowie, sygn. 86, Protokół nr 31/53 z posiedzenia PPRN w Łukowie, 8.VIII.1953 r., b. p.

<sup>24</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Telefonogram Nr 7/53 PUBP w Łukowie do WUBP w Lublinie, 2 VII 1953 r., k.59 v; AIPN Lu, sygn. 08/315, Notatka służbowa PUBP w Łukowie, 1 VII 1953 r., k. 60; AIPN Lu, sygn. 08/315, Doniesienie informatora ps. „Irka, 2 VII 1953 r., k. 61.

<sup>25</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Notatka służbowa PUBP w Łukowie, 1 VII 1953 r., k. 60; AIPN Lu, sygn. 08/315, Protokół przesłuchania podejrzanego Eugeniusza Michalaka, 29 VI 1953 r., k. 67-71 v.

<sup>26</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Meldunek PUBP w Łukowie z przebiegu akcji o kryptonimie „P” za okres od 22 VII do 6 VIII 1953 r., 8 VIII 1953 r., k. 7-8.

<sup>27</sup> APS, PPRN w Łukowie, sygn. 86, Protokół nr 31/53 z posiedzenia PPWRN w Łukowie, 8.VIII.1953 r., b. p.

planowanego przesiedlenia niektórzy mieszkańcy próbowali pertraktować z władzami miejsce przesiedlenia. Świadczył o tym wyjazd w sierpniu 1953 r. delegacji z udziałem Stanisława i Pawła Pucyków do Ministerstwa Rolnictwa w celu umożliwienia osiedlenia w województwie lubelskim. W ministerstwie zaproponowano im ziemie w powiecie hrubieszowskim, ale bez budynków gospodarczych, co było jednoznacznie niekorzystne dla potencjalnych osadników<sup>28</sup>. W lipcu zorganizowano wyjazd grupy mieszkańców wsi Jagodne do powiatów Reszel, Kętrzyn, Węgorzewo, która miała zarezerwować gospodarstwa dla przesiedleńców<sup>29</sup>.

Według informacji PUBP w Łukowie z połowy lipca 1953 r. na ogólną liczbę 83 gospodarzy z gromady Jagodne 53 wyraziło chęć przesiedlenia na Ziemię Odzyskane, co wydadę się liczbą zawyżoną, 26 rolników odmówiło wyjazdu. Posiadali oni gospodarstwa w sąsiednich gromadach, gdzie zamierzali się osiedlić. Pozostałych 4 opuściło gospodarstwa i zamieszkało w innych miejscowościach. Opornych nie przekonały indywidualne rozmowy z wiceprzewodniczącym PWRN w Lublinie<sup>30</sup>.

Władze, chcąc zmienić negatywne nastawienie do przesiedleń, zorganizowały wyjazd do województwa olsztyńskiego. Po powrocie więcej osób zaczęło składać podania do PPRN w Łukowie o zezwolenie na rozbiór budynków, jednak zdecydowaną większość rozpatrzono negatywnie. Jednocześnie do 20 lipca 1953 r. prowadzono prace nad szacunkowym opracowaniem pomiarów budynków, lasów, sadów, ziemiopłodów itp.<sup>31</sup>

30 lipca 1953 r. przedstawiciele PWRN z Lublina rozpoczęli wydawanie mieszkańcom Jagodnego kart osiedleńczych, orzeczeń o wywłaszczeniu i odszkodowawczych. Spośród 44 gospodarzy, którzy zostali zobowiązani przez komisję PWRN do zajęcia gospodarstw na Ziemiach Odzyskanych, dokumenty przyjęło 30 osób, 14 odmówiło przejęcia kart. Niechętni do wyjazdu mieszkańcy Jagodnego zaczęli wywozić sprzęt gospodarczy, meble itp. do

---

<sup>28</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Informacja PUBP w Łukowie o przebiegu akcji o kryptonimie „P” za okres od 24 VI do 4 VII 1953 r., 4 VII 1953 r., k. 35; AIPN Lu, sygn. 08/315, Raport PUBP w Łukowie z przebiegu akcji krypt. „P” w gromadzie Jagodne za okres od 24 VI do 3 VII 1953 r., 3 VII 1953 r., k. 16.

<sup>29</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, „Wykaz grup zwiadowczych, udających się na Ziemię Zachodnie w sprawie zarezerwowania gospodarstw”, VIII 1953 r., k. 13.

<sup>30</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Raport WUBP w Lublinie z przebiegu akcji krypt. „P” w gromadzie Jagodne za okres od 11 VII do 15 VII 1953 r., 16 VII 1953 r., k. 31v.; AIPN Lu, sygn. 08/315, Raport WUBP w Lublinie z przebiegu akcji krypt. „P” w gromadzie Jagodne za okres od 16 VII do 22 VII 1953 r., 22 VII 1953 r., k. 46.

<sup>31</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Meldunek PUBP w Łukowie z przebiegu akcji o kryptonimie „P” od 22 VII do 6 VIII 1953 r., 8 VIII 1953 r., k.8.



sąsiednich gromad. Zaczęto handlować płodami rolnymi i drzewem, co kończyło się interwencjami funkcjonariuszy MO. Całkowicie zaprzestano także wywiązywania się z obowiązkowych dostaw wobec państwa, np. żywca czy mleka, oraz płacenia podatków<sup>32</sup>.

1 sierpnia 1953 r. do miejscowości przybyły ekipy, które miały pomagać w załadowywaniu dobytku wysiedlonych do postawionych 29 ciężarówek z kolumny transportowej PKS. Ponadto dostarczono 700 tys. zł, które miano wypłacić przesiedlonym na Ziemię Odzyskane mieszkańcom za pozostawione ziemiopłody. Następnego dnia rozpoczęto przewóz inwentarza, zboża i sprzętu gospodarczego na stację kolejową Łapiguz, skąd przeprowadzono transport na miejsca przesiedleń. Według PUBP w Łukowie akcja, która zakończyła się 4 sierpnia, przebiegła raczej sprawnie. Poza pojedynczym przypadkiem płaczącej kobiety, wysiedlone osoby spokojnie uczestniczyły w przeprowadzonej operacji. Ogółem na Ziemi Odzyskane przesiedlono 28 rodzin, z tego do:

- powiatu Reszel województwo olsztyńskie 13 rodzin,
- powiatu Kętrzyn województwo olsztyńskie 9 rodzin,
- powiat Węgorzewo województwo olsztyńskie 2 rodziny,
- powiatu Głogów województwo wrocławskie 2 rodziny
- powiatu Jelenia Góra, województwo wrocławskie 1 rodzina
- powiatu Brodnica w województwie bydgoskim 1 rodzina<sup>33</sup>.

W nowym miejscu zamieszkania byli mieszkańcy Jagodnego otrzymali nowe gospodarstwa. Były to nieruchomości przeważnie zaniedbane, ze słabymi rodzajami ziemi uprawnej<sup>34</sup>.

---

<sup>32</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Raport WUBP w Lublinie z przebiegu akcji krypt. „P” w gromadzie „Jagodne” za okres od 30 VII do 2 VIII 1953 r., 2 VIII 1953 r., k. 51-51v.; AIPN Lu, sygn. 08/315, Raport sytuacyjny PUBP w Łukowie z przebiegu akcji o kryptonimie „P” od 24 VI do 28 VI 1953 r., 28 VI 1953 r., k. 75v.; APS, PPRN w Łukowie, sygn. 1001, Protokół nr 2/53 z posiedzenia Gminnej Rady Narodowej gminy Dąbie, 14 I 1953 r., b.p.

<sup>33</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Meldunek PUBP w Łukowie z przebiegu akcji o kryptonimie „P” od 22 VII do 6 VIII 1953 r., 8 VIII 1953 r., k. 8. Inne dane przedstawia sprawozdanie Wydziału Wojskowego PWRN w Lublinie, według niego spośród 28 rodzin, które wyjechało na Ziemię Odzyskane w powiecie Reszel osiedliło się 12 a nie 13 rodzin, a jedna rodzina wyjechała do Wałbrzycha. Ponadto 34 rodziny uzyskało zgodę na rozbiórkę budynków i przeniesienie na teren województwa lubelskiego uzyskując przy tym zwrot kosztów przeniesienia budynków, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Biuro Udostępniania, sygn. 1622/614 (dalej AIPN BU), Pismo Wydziału Wojskowego PWRN w Lublinie do Biura Wojskowego Urzędu Rady Ministrów, 22 II 1954 r., k. 9. E. Miedzik w swoim tekście o wysiedleniu mieszkańców Jagodnego wspomina o śmierci w trakcie transportu starszej kobiety o nazwisku Pucyk. W innych źródłach brak informacji o takim zdarzeniu; E. Miedzik, *op. cit.*, s. 4.

<sup>34</sup> K. Fornal, *op. cit.*, s. 8.

Zezwolenie na pozostawienie, a więc uniknięcie wysiedlenia, oraz częściową lub całkowitą rozbiórkę budynków otrzymało 28 gospodarzy, pozostałych 18 nie otrzymało zgody i samowolnie opuściło teren gromady Jagodne. 6 sierpnia opuszczone przez mieszkańców tereny przejęło wojsko, które miało zorganizować tam poligon<sup>35</sup>. Jednak zanim do tego doszło, zaczęto porządkowanie terenu, na którym znalazły się pozostawione przez wysiedlonych budynki oraz murowana szkoła. Nieruchomości te zostały rozebrane do października 1953 r. przez Rejon Lasów Państwowych Radzyń Nadleśnictwo Kryńszczak. Drewno pozostałe z rozbiórki zostało przewiezione do Gręzówki w gminie Dąbie, gdzie je wyceniła i następnie wystawiła na sprzedaż Komisja Szacunkowa PPRN w Łukowie<sup>36</sup>. Natomiast demontażem i przeniesieniem na nowy teren dwóch leśniczówek i trzech gajówek miała zająć się Powiatowa Spółdzielnia Budowlana w Białej Podlaskiej, która podpisała w tej sprawie umowę z Lubelskim Okręgiem Lasów Państwowych w Lublinie. W tym przypadku nie obyło się bez problemów finansowych ze względu na zbyt małą dotację przeznaczoną na ten cel przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. W efekcie przez jakiś czas nieprzeniesione i nie pokryte dachem budynki ulegały niszczeniu i dewastacji<sup>37</sup>.

Zaraz po przeprowadzonej operacji wysiedleńczej pojawiły się problemy związane z kwestiami finansowymi. Przewidywano, że zakończenie wszystkich prac związanych z realizacją nabycia terenów, które pozostały po wysiedleniu mieszkańców Jagodnego, nastąpi po koniec pierwszego kwartału 1955 r. Oceniono koszty realizacji przedsięwzięcia na 4 805 832,27 zł<sup>38</sup>. Wśród nakładów finansowych związanych z przeprowadzoną akcją znalazły się m.in. koszty związane z badaniem zwierząt rolników przesiedlonych z Jagodnego. Powiatowy Zarząd Weterynarii w Łukowie wycenił koszty z tym związane na kwotę 7 388 zł. Natomiast rachunek dla PKS za

---

<sup>35</sup> AIPN Lu, sygn. 08/315, Meldunek PUBP w Łukowie z przebiegu akcji o kryptonimie „P” od 22 VII do 6 VIII 1953 r., 8 VIII 1953 r., k.9; AIPN BU, sygn. 1622/614, Pismo Wydziału Wojskowego PWRN w Lublinie do Biura Wojskowego Urzędu Rady Ministrów, 22 II 1954 r., k. 10.

<sup>36</sup> APS, PPRN w Łukowie, sygn. 32, Pismo PWRN w Lublinie do PPRN w Łukowie, 21 IX 1953 r., b. p.; APS, PPRN w Łukowie, sygn. 32, Protokół Komisji Szacunkowej PPRN w Łukowie, 21 X 1953 r., b. p.

<sup>37</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie, Urząd Spraw Wewnętrznych, sygn. 109 (dalej APL, PWRN, USW), Pismo Lubelskiego Okręgu Lasów Państwowych w Lublinie do Centralnego Zarządu Lasów Państwowych w Warszawie, 17 IX 1954 r., b. p.

<sup>38</sup> AIPN BU, sygn. 1622/614, Pismo Wydziału Wojskowego PWRN w Lublinie do Biura Wojskowego Urzędu Rady Ministrów, 22 II 1954 r., k. 10.

zorganizowanie transportu przesiedleńców na stację kolejową oszacowano na kwotę 134 450 zł<sup>39</sup>.

Pozostałe koszty odnosiły się przede wszystkim do przeprowadzanych postępowań wywłaszczeniowych i wypłat odszkodowań na podstawie przepisów dekretu 26 kwietnia 1949 r. o nabywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych<sup>40</sup>. Odbływały się one stosunkowo wolno i często były w odczuciu poszkodowanych niesprawiedliwe. W listopadzie 1953 r. PPRN w Łukowie wystosowało do prezydiów gminnych narodowych w Dąbiu i Tuchowiczu informacje o terminie odbioru orzeczeń wywłaszczeniowo-odszkodowawczych. Sprawa dotyczyła części gromady Jagodne a także gromad Żdzary, Jedlanka, Zastawie, Wólka Zastawska i Gozd, gdzie znajdowały się inne wywłaszczone nieruchomości. Termin odbioru dokumentów przez zainteresowane osoby wyznaczono na 14 grudnia tego roku. Dopiero w czerwcu 1954 r. Wydział Wojskowy PWRN w Lublinie zwrócił się do Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Gręzówce o podanie adresów 25 osób wysiedlonych z Jagodnego w celu wypłacenia odszkodowań za utracone grunty<sup>41</sup>. Środki jakie otrzymywali wysiedleni były często nieadekwatne do poniesionych strat. Spowodowane to było m.in. prowizorycznymi wycenami sporządzonymi przez rzeczoznawców w lipcu 1953 r. W związku z tym, że nie wszyscy mieszkańcy chcieli podać informacje o swoich gruntach, rzeczoznawcy opisując działki i pozostawione ziemiopłody wyceny opierali na wiadomościach uzyskanych od osób wyznaczonych przez sołtysa. Dochodziło przez to do przypadków niedoszacowań utraconego majątku. Zdarzały się i takie osoby, które z różnych powodów nie otrzymały żadnych odszkodowań i musiały z różnym skutkiem dochodzić należnych praw. Niektóre z takich spraw były rozpatrywane już w grudniu 1953 r. przez Odwoławczą Komisję Wywłaszczeniową, którą specjalnie powołano w tym celu przewidując roszczenia wysiedlonych mieszkańców Jagodnego. W niektórych przypadkach komisja przyznawała rację poszkodowanym osobom.<sup>42</sup> Niektórzy próbowali zainteresować swoimi problemami

<sup>39</sup> APL, PWRN, USW, sygn. 109, Pismo PWRN w Lublinie do PPRN w Łukowie, 18 III 1954 r., b. p.; APL, PWRN, USW, sygn. 109, Pismo Zarządu Urządzeń Rolnych PWRN w Lublinie do Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa PWRN w Lublinie, 18 VI 1954 r., b. p.

<sup>40</sup> APL, PWRN, USW, sygn. 327, Pismo kierownika Wydziału Społeczno-Administracyjnego w Lublinie do Biura Skarg i Zażaleń Urzędu Rady Ministrów, 24 IV 1958 r., b. p.

<sup>41</sup> APS, PPRN w Łukowie, sygn. 1001, Pismo PPRN w Łukowie do prezydiów gminnych rad narodowych w Dąbiu i Tuchowiczu, 29 XI 1953 r., b. p.; APL, PWRN, USW, sygn. 109, Pismo PWRN w Lublinie do PGRN w Gręzówce, VI 1954, b. p.

<sup>42</sup> APL, PWRN, USW, sygn. 109, Protokół Wydziału Wojskowego PWRN w Lublinie, 19, 20 VII 1954 r., b. p.

ówczesne media. Tak było w przypadku Lucjana Wielgosza, któremu po wysiedleniu z Jagodnego udało się przenieść do miejscowości Czachy w gminie Domanice. Jego skarga na zaniżone odszkodowanie za wywłaszczone mienie i problemy z przewiezieniem zabudowań spowodowały interwencję redakcji gazety „Gromada-Rolnik Polski” w PWRN w Lublinie we wrześniu 1954 r.<sup>43</sup>

Podobne problemy wiązały się z odszkodowaniami za zajęte lasy. Szacunkowe obliczenie wartości drzewostanu przeprowadził w lipcu 1953 r. przedstawiciel Kieleckiego Okręgu Lasów Państwowych. Właściciele utraczonych terenów masowo uznali odszkodowania za niskie w stosunku do rzeczywistej wartości i masowo składali zażalenia do urzędów państwowych. Jednym z przykładów rażącej dysproporcji w przyznanych kwotach był fakt, że osoba mająca las o powierzchni 1892 m<sup>2</sup> otrzymała odszkodowanie w wysokości 17 261 zł a właściciel dużo większego, bo liczącego 7770 m<sup>2</sup> terenu dostał 27 000 zł. Według przeprowadzonych ponownych sprawdzeń wypłacono niesłusznie kwotę około 112 tys. zł 45 osobom, a pominięto lub ustalono zaniżone o 214 tys. odszkodowania dla 100 osób. W związku z zainteresowaniem sprawą „odpowiednich czynników” PWRN w Lublinie szybko zorganizowała doraźną komisję w celu przeanalizowania przyznanych odszkodowań. Dopiero we wrześniu 1955 r. zasadniczo wyjaśniono wszystkie niejasności i zakończono wypłatę odszkodowań za wywłaszczone nieruchomości<sup>44</sup>.

Inną kwestią związaną z terenami zajętymi przez wojsko była też sprawa gruntów użytkowych mieszkańców pobliskiej wsi Żdźary. W 1954 r. Ministerstwo Obrony Narodowej przekazało Ministerstwu Leśnictwa 832,8416 ha gruntów leśnych i nieleśnych, w tym 110,6958 ha, które były przed wywłaszczeniem władnością prywatną mieszkańców wsi Żdźary. Jednak gruntów tych nie zwrócono pierwotnym właścicielom, a przekazano Lubelskiemu Przedsiębiorstwu Leśnej Produkcji Niedrzewnej „Las” pod uprawę wikliny. Pod koniec 1956 r. przedsiębiorstwo zrezygnowało z tych terenów uznając, że nie nadają się one do uprawy. Zaistniałą sytuację postanowili wykorzystać mieszkańcy wsi Żdźary, którzy zobowiązali się zwrócić zakładowi poniesione straty w sumie 55,902 zł (wstecznie wypłacili około 48 tys. zł) i prze-

---

<sup>43</sup> APL, PWRN, USW, sygn. 109, Pismo redakcji gazety „Gromada-Rolnik Polski” do PWRN w Lublinie, 10 IX 1954 r., b. p.

<sup>44</sup> APL, PWRN, USW, sygn. 73, Pismo PWRN w Lublinie do Kieleckiego Okręgu Lasów Państwowych, 30 X 1954, k.b.p.; AIPN BU, sygn. 1622/614, Pismo MSW do PWRN w Lublinie, 22 II 1954 r., k. 5; AIPN BU, sygn. 1622/614, Pismo Wydziału Wojskowego PWRN w Lublinie do Departamentu Wojskowego MSW, 7 X 1955 r., k. 34.

jąc w dzierżawę nieruchomości. W dniu 13 czerwca 1958 r. tereny te zostały przejęte przez Państwowy Fundusz Ziemi i oddane w dzierżawę mieszkańcom wsi Zdżary<sup>45</sup>. Następnie rozpoczęły się trwające kilka lat starania o przywrócenie praw własności łąk. W czerwcu 1963 r. prośbę o załatwienie sprawy przesłano do MSW. W związku z długotrwałym brakiem reakcji w czerwcu 1965 r. sołtys wsi Stefan Moskwiak przesłał podanie mieszkańców dotyczące sprawy do KC PZPR, który przekazał je MSW<sup>46</sup>. Wnioski mieszkańców spotkały się z aprobatą PWRN w Lublinie, które 9 lutego 1965 r. podjęło uchwałę w sprawie zwrotu wywłaszczonych nieruchomości. Następnie zwrócono się do Zarządu I Sztabu Generalnego WP o wyrażenie zgody o wyłączenie z gruntów pozostających w gestii Wojsk Lotniczych byłych terenów prywatnych<sup>47</sup>. Natomiast kilkunastoletnie załatwianie spraw w zakresie nabywania nieruchomości o powierzchni około 1086 ha na rzecz MON, na których znajdował się i nadal funkcjonuje poligon w Jagodnem, zakończono dopiero w 1969 r. formalnym ujawnieniem w księdze wieczystej prawa własności nieruchomości skarbu państwa<sup>48</sup>.

Jagodne nie było jedyną miejscowością w województwie lubelskim, którą wykorzystano na zorganizowanie obiektów wojskowych. Inną była wieś Gielnia w powiecie kraśnickim, której mieszkańców zmuszono do opuszczenia domostw w październiku 1950 r. Według opinii mieszkańców „akcja została przeprowadzona drakońskim sposobem przy udziale Org. Milicji Obywatelskiej i Funkcj. Bezpieczeństwa Publicznego. Wobec tak dużej przemocy ulegliśmy i musieliśmy odejść z własnej ziemi na tułaczkę w czasie jesiennych słońc i nikt nas się nie spytał, czy też dał nam godziwe warunki bytowe”. Mieszkańcy w miarę możliwości zamieszkali w sąsiednich miejscowościach. Jednocześnie nie ustawiali w staraniach na rzecz zwrotu zabranej ziemi. Dopiero w 1956 r., w związku z likwidacją poligonu, władze zaczęły przychylnie odnosić się do przesyłanych próśb przyznając kredyty na odbudowę gospodarstw i rekompensaty za poniesione straty<sup>49</sup>. Natomiast w przy-

---

<sup>45</sup> AIPN BU, sygn. 1622/614, Pismo Urzędu Spraw Wewnętrznych PWRN w Lublinie do Departamentu Wojskowego MSW, 30 V 1959 r., k. 44-45.

<sup>46</sup> AIPN BU, sygn. 1622/614, Pismo mieszkańców wsi Zdżary do Departamentu Wojskowego MSW, 5 VI 1963 r., k. 78-79; AIPN BU, sygn. 1622/614, Pismo Wydziału Skarg i Wniosków MSW do Departamentu Wojskowego MSW, 10 II 1965 r., k. 57.

<sup>47</sup> AIPN BU, sygn. 1622/614, Uchwała nr 22 PWRN w Lublinie, 9 II 1965 r., k. 77; AIPN BU, sygn. 1622/614, Pismo PWRN w Lublinie do MON, 3 IV 1965 r., k. 67-68; AIPN BU, sygn. 1622/614, Pismo PWRN w Lublinie do PPRN w Łukowie, 16 XII 1966 r., k. 83-85.

<sup>48</sup> AIPN BU, sygn. 1622/614, Pismo PWRN w Lublinie do MSW, 20 III 1969 r., k. 86.

<sup>49</sup> APL, PWRN, USW, sygn. 2382, Pismo mieszkańców wsi Gielnia do KC PZPR, 16 XII 1956 r., k. 47-47v.; APL, PWRN, USW, sygn. 2382, Pismo Franciszki Gajewskiej do PWRN w Lublinie, 11

padku wysiedlonej w 1953 r. wsi Krzewica w gromadzie Tłuściec, gdzie powstał poligon użytkowany przez Dowództwo Wojsk Lotniczych, nie udało się odzyskać zajętych gruntów. Jedynym ustępstwem ze strony wojska była zgoda na wykorzystanie części zajętego terenu na cele rolnicze<sup>50</sup>. Podobnie było z częścią terenów zajętych w 1953 r. przez wojsko w Gołębiu w powiecie puławskim. Poszkodowani mieszkańcy nie godzili się na odszkodowania, ale starali się odzyskać zajęte grunty<sup>51</sup>. W tym miejscu warto wspomnieć, że powstałe na wywłaszczonych terenach poligony powodowały pewne ograniczenia, a nawet zagrożenia dla mieszkańców sąsiadujących z nimi miejscowości. Jednym ze skrajnych przypadków były wydarzenia we wsi Karczmińska w powiecie Opole Lubelskie. 23 października 1954 r. miejscowość została częściowo spalona przez wojska sowieckie. Według relacji mieszkańców, jeden z przejeżdżających, prawdopodobnie na ćwiczenia, czołgów celowo wystrzelił w stronę wsi. W efekcie powstałego pożaru zniszczeniu uległy 23 gospodarstwa. Mieszkańcy próbowali przez kilka lat uzyskać odszkodowania za wyrządzone straty<sup>52</sup>.

Wieś Jagodne, pomimo, że faktycznie przestała istnieć w 1967 r., nadal była umieszczona w oficjalnym spisie miejscowości na terenie PRL. W 1970 r. tereny byłej wsi stanowiły tylko część miejscowości Dąbie, a od lat 80. XX w. notowano tylko leśniczówkę o takiej nazwie. Jednak pamięć o nieszczęśliwych dziejach miejscowości jest nadal kultywowana. Latem 2011 r. poświęcono krzyż na pamiątkę wcześniej istniejącego na granicy wsi. Natomiast w 60. rocznicę wysiedlenia mieszkańców 11 sierpnia 2013 r. z inicjatywy lokalnych władz i miłośników historii postawiono kamień z pamiątkową tablicą o minionych wydarzeniach<sup>53</sup>. Dzięki niej dzieje tak okrutnie doświadczonej przez system totalitarny wsi nie będą istnieć tylko we wspomnieniach ostatnich jeszcze żyjących wysiedlonych mieszkańców.

---

III 1957 r., k. 45.

<sup>50</sup> APL, PWRN, USW, sygn. 274, Pismo Zarządu Lotniskowego Wojsk Lotniczych do Departamentu Społeczno-Administracyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 11 VI 1969 r., b. p.

<sup>51</sup> APL, PWRN, USW, sygn. 2382, Pismo PPRN w Puławach do PWRN w Lublinie, 9 VIII 1957 r., k. 48.

<sup>52</sup> APL, PWRN, USW, sygn. 2382, Pismo mieszkańców wsi Karczmińska do Biura Skarg i Zażaleń przy Radzie Państwa w Warszawie, 25 I 1957 r., k. 34.

<sup>53</sup> *Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1967, s. 379; K. Fornal, op. cit., s. 9.

## BIBLIOGRAFIA CYTOWAŃ

- Bechta M., *Jata 44. Obozy szkoleniowe NSZ i AK w lasach łukowskich w czasie II wojny światowej*, Biała Podlaska 2011.
- Deportacja Jagodnego*, 14.07.2013, <https://www.lukow-historia.pl/?p=1418#!prettyPhoto> (dostęp: 3.08.2024).
- Drozd R., Hałagida I, *Ukraińcy w Polsce 1944-1989. Walka o tożsamość. (Dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999.
- Eberhardt P., *Skala demograficzna wojennych i powojennych migracji politycznych na ziemiach polskich* [w:] *Wysiedlenia jako narzędzie polityki ludnościowej w Europie XX wieku*, red. J. Wołoszyn, Lublin 2015.
- Fornał K., *Jagodne – zapomniana historia*, Łuków 2013.
- Grafik R., *Przywrócona pamięć. Działalność Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Łukowie w latach 1989-2012 w zapisie kronikarskim*, Łuków 2013.
- Miedzik E., *Deportacja Jagodnego*, „Nowe Echo Podlasia”, nr 32, 1995.
- Pisuliński J., *Przesiedlenia ludności ukraińskiej w ramach akcji „Wisła” – założenia, cele, rezultaty* [w:] *Wysiedlenia jako narzędzie polityki ludnościowej w Europie XX wieku*, red. J. Wołoszyn, Lublin 2015.
- Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1967.
- Sula D., *Przesiedlenia pod kontrolą państwa na przykładzie Państwowego Urzędu Repatriacyjnego* [w:] *Wysiedlenia jako narzędzie polityki ludnościowej w Europie XX wieku*, red. J. Wołoszyn, Lublin 2015.
- Więch K., *Na pograniczu trzech dzielnic*, Wola Okrzejska 2017.
- Wojciechowski S., Sochacka A., Szczygieł R., *Osady zaginione i o zmienionych nazwach historycznych województwa lubelskiego* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. IV, Warszawa 1986.